4 rok wydawnictwa. № 3.

GAZETA ZGIERSKA

Prenumerata
Rocznie . . marek 7.20
Półrocznie . „ 3.60
Kwartalnie . „ 1.80
Miesięcznie . „ 0.60

Zgierz, dn. 18 Stycznia 1919 r.

Cena ogłoszeń
za wiersz . . . 60 fen.

Wychodzi w soboty.

Ofiary na Skarb Narodowy przyjmuje Kasa Miejska!!!

Wiadomości miejskie.

O wyborach. Na mocy dekretu z dnia 26 grudnia 1918 r. „o zmianach Ordynacji Wyborczej do Sejmu Ustawodawczego“ urzędowe karty do głosowania zostały zniesione. Głosowanie odbywać się będzie za pomocą kart nieurzędowych. Na karcie wyborca oznaczyć winien jedynie numer listy wyborczej, na którą oddaje swój głos. Numer na karcie umieszczony, może być drukowany, pisany ołówkiem, piórem lub na maszynie — w formie cyfry arabskiej lub rzymskiej, jakoteż wypisany literami. Ponieważ w większości wypadkach numery list na kartach nie będą drukowane, a pisane, przeto jest rzeczą konieczną, aby wyborcy możliwie czytelnie stawili numery. Największą obawę nastręcza trudność rozróżnienia 6 od 9. Komisarz generalny wyborczy rozesłał przeto komisarzom wyborczym komunikat, ażeby wyborcy na kartach wyborczych stawili po 9 kropkę lub znak, a to dla odróżnienia od szóstki.

Biuro informacyjne Bezpartyjnego Narodowego Komitetu Wyborczego mieści się w domu przy ul. Długiej № 28.

Niemieckie Stronnictwo Ludowe otworzyło biuro wyborczo-informacyjne w Nowym Rynku w domu W-go Seipolda.

Z posiedzeń. Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we Wtorek, dnia 21-go b. m. o godzinie 5-ej po południu w sali posiedzeń Magistratu.

Meldowanie poddanych obcych Państw. Komisarz Policji Państwowej ogłosił następujące obwieszczenie:

„Wszyscy poddani obcych Państw, jak wojskowi tak i cywilni, zamieszkujący w Zgierzu, winni do dnia 18 stycznia r. b. zgłosić się z dokumentami i dowodami osobistemi do Urzędu Policji w Zgierzu w godzinach urzędowych.

Na przyszłość poddani obcych Państw, przyjeżdżający do Zgierza winni w przeciągu 48-u godzin od chwili przybycia zgłaszać się do powyższego Urzędu.

Prowadzącym czynności meldunkowe w domach polecam śledzenie za powyższymi“.

Zarejestrowanie broni. Komisarz Policji Państwowej upraszza wszystkich mieszkańców m. Zgierza, posiadających broń palną, aby do dnia 20-go b. m. zarejestrowali takową w Urzędzie Policji, w przeciwnym zaś razie broń będzie konfiskowana i winni pociągani do odpowiedzialności. Z podaniami o pozwolenie na prawo posiadania broni zwracać trzeba się do Urzędu Policji.

Z Komisji bezrobotnych. Do Magistratu zgłosiła się delegacja bezrobotnych, która złożyła następującą deklarację:

I. My delegaci ogółu bezrobotnych prosimy Magistrat m. Zgierza, ażeby ten ze swej strony zaprosił pp. fabrykantów, których niżej podajemy do sali Magistratu na zebranie, w którem ze strony robotników będą brali udział delegaci wybrani z każdej fabryki większej po 2-ch, z mniejszej po 1-mu.

Dzień zebrania pp. fabrykanci wyznaczą sami i o takowym ogłoszą robotnikom na karcie przed Magistratem, ale prosimy, aby dzień ten nastąpił jaknajprędzej.

II. My delegaci ogółu bezrobotnych domagamy się od zarządu miasta natychmiastowego wprowadzenia w życie 7-miu punktów niżej wymienionych.

1) Żądamy rychłego sprowadzenia cukru i sprzedawania bezrobotnym po niższych cenach jak dotychczas,

2) wypiekania chleba z mąki czystej i nie takiego jak dotychczas,

3) wydawania zamiast kart chlebowych z małą ilością mąki, kart chlebowych lub mącznych, ażeby każdy konsument mógł kupić w miejsce chleba, mąkę, lecz czystą,

4) ustanowienia cen maksymalnych możliwie nizkich na mięso i wszelkie wyroby mięsne, wydania odnośnych przepisów karnych dla przestrzegania tych cen,

5) sprowadzenia tanich kartofli i sprzedawania bezrobotnym w większych ilościach i po cenach nizkich,

6) sprzedawania bezrobotnym nafty, węgla i soli po cenach jaknajniższych dlatego, iż ceny teraźniejsze są niedostępne dla bezrobotnych,

7) Jeżeli punkty powyższe nie będą natychmiast wprowadzone w życie, to ogół bezrobotnych uda się do władz wyższych z prośbą i zażaleniem.

Ogół bezrobotnych wybierze z pośród siebie komisję, składającą się z 10-iu lub 12-tu członków i żąda, ażeby komisja ta była zawiadomiona o każdem posiedzeniu Rady Miejskiej by na posiedzeniu mogła być obecną. Komisja po wybraniu jej będzie przedstawiona zarządowi miasta, który ze swej strony wyda członkom komisji odnośne karty wejścia do sali posiedzeń.

O prace dla bezrobotnych. Chcąc przyjść z doraźną i natychmiastową pomocą rzeszom bezrobotnym, Magistrat przedsięwziął energiczną akcję, w celu uruchomienia wszelkich możliwych robót publicznych. Na ostatnim posiedzeniu Magistrat postanowił uruchomić następujące roboty:

a) zwożenie żwiru na wyrób płyt,
b) oczyszczenie stawu Cechu Sukienniczego,
c) łamanie kamieni w kamieniołomach na Kargulcu,
d) budowę szosy do Piątku,
e) budowę kolejki dojazdowej Zgierz-Ozorków.

Kupno tartaku p. Hofmana, który jak doszło do wiadomości, chce takowy sprzedać, gdzie również możnaby dać natychmiastową robotę bezrobotnym.

Ponieważ sprawy powyższe wymagają bardzo intensywnej pracy, postanowiono wyłonić komisję do robót publicznych, składającą się z 3 osób, a mianowicie: 1 ławnika i 2 radnych. lub jednego radnego i jednego obywatela.

Magistrat m. Zgierza wychodząc z założenia:

1) że uruchomienie możliwych robót publicznych jest rzeczą palącą,

2) że inwencja szerszego ogółu w sprawie powyższej ułatwi znacznie zrealizowanie,

zwołał w dniu 14 b. m. do sali „Lutni" konferencje na którą zaprosił Radę Miejską, Radę Robotniczą, przedstawicieli przemysłu i handlu oraz właścicieli domów.

Zagaił konferencję pod nieobecność burmistrza przewodniczący Rady Miejskiej Cezak Jakób. Przewodniczył ławnik Nesler, sekretarzowali Wieczorek Władysław i Cielecki Władysław.

Przewodniczący ławnik Nesler zapoznał zebranych z projektami, jakie Magistrat wyłonił w celu uruchomienia robót publicznych a mianowicie:

1) poczynienię kroków w Ministerium, w celu budowy prawidłowej szosy do Piątku,
2) budowę kolejki dojazdowej Zgierz-Ozorków,
3) założenie fabryki wyrobów betonowych,
4) wejście w pertraktacje z Cechem Sukienniczym w sprawie oczyszczenia stawu,
5) rozpoczęcie prac w kamieniołomach,
6) kupno tartaku od p. Hofmana.

Projekt wejścia w porozumienie z Cechem Sukienniczym o uruchomieniu prac nad oczyszczeniem stawu wywołał ożywioną dyskusję. Obywatel Bińkowski dowodził, że Magistrat nie powinien pertraktować z Cechem, a zmusić Cech do rozpoczęcia robót, ewentualnie umiastowić staw. Obywatel Kunkel odpowiedział, że staw jest własnością prywatną Cechu Sukienniczego, darowaną w 1821 r. przez Rząd polski. W konkluzji projekt umiastowania stawu postanowiono dać pod obrady Rady Miejskiej.

Również kupno tartaku postanowiono przekazać Radzie Miejskiej.

Pozatem przedstawione przez Magistrat projekty robót publicznych przyjęto i wyrażono życzenie, by Magistrat niezwłocznie przystąpił do ich zrealizowania.

Po zapoznaniu obecnych z projektami Magistratu ławnik Nesler zwrócił się z prośbą o wyłonienie nowych możliwych projektów robót publicznych.

Obywatel Lorentz proponuje oczyszczenie rzeki, która przepływa przez pola Chełmskie, obywatel Wojciechowski projektuje wyrób cegły, obywatel Andrzejewski projektuje okopanie lasów rowami, obywatel Wieczorek Władysław projektuje przebrukowanie ulic Szlachtuzowej, Stodolnianej i Strykowskiej. Wszystkie powyższe projekty zostały przyjęte przez zgromadzonych.

Projekt obywatela Bińkowskiego „Rozpoczęcie prac nad skanalizowaniem miasta" po wyczerpujących wywodach uznano za nieziszczalny w obecnych czasach i odrzucono.

Na zakończenie obrad ławnik Nesler poruszył sprawę uruchomienia przemysłu w mieście. Ze względu na to, że obecni na konferencji przedstawiciele fabryk, pomimo kilkakrotnych zwracań się pod ich adresem, żadnych wyjaśnień w sprawie powyższej zebranym nie udzielili, postanowiono, aby Magistrat zwołał fabrykantów, w celu bliższego omówienia uruchomienia pracy w fabrykach i wszedł z odpowiedniemi wnioskami do Rady Miejskiej.

Na powyższym konferencje zakończono.

We czwartek o godz. 5 po południu, odbyło się wspólne zebranie fabrykantów z robotnikami, zwołane za pośrednictwem Magistratu z powodu powyżej zamieszczonej deklaracji

Zebranie zagaił p. dyrektor Pogorzelski, który powołany został na przewodniczącego.

Pierwszy przemawiał ob. Wojciechowski, członek i przedstawiciel Rady Robotniczej, który, wygłaszając żądania robotników, wskazuje na obecne rozpaczliwe położenie ich i nawołuje fabrykantów do przyjścia z pomocą bezrobotnym. Zaznacza, że sytuacja jest bardzo groźna, bowiem lud pracujący, syty i odziany łatwiej porozumie się z pracodawcami niż głodny i obdarty. Na zakończenie stawia trzy zapytania pod adresem fabrykantów:

a) czy przedsięwzięli kroki, w celu uruchomienia fabryk i czy jest nadzieja, że wkrótce będą mogli dać robotnikom pracę?
b) czy zgadzają się na wypłacenie 250.— marek jednorazowej zapomogi każdemu robotnikowi, który zatrudniony był w ich fabrykach.
c) czy w razie zlikwidowania danej firmy wypłacona będzie wszystkim robotnikom 3-ch miesięczna pensja podług rozporządzenia rządu?

Odpowiada przedstawiciel firmy Lorentz i Krusche p. Szeibler. Wskazuje na krytyczne położenie fabrykantów, które wywołane zostało przez czteroletnią rabunkową gospodarkę okupantów i podkreśla, że nasze zakłady fabryczne pozbawione są możliwości uruchomienia zarówno pod względem technicznym, jak i materjalnym. Nie mamy kabli, pasów, lin, smarów, szarpaczy, obrąbiarek i t. d.; całe oddziały fabrykacji przedstawiają obraz zniszczenia. Oprócz tego są ogromne trudności natury finansowej, na jakie przemysł natrafić musi przy praktycznem przeprowadzeniu swych zamierzeń. Sfinansowanie uruchomienia przemysłu wymaga nakładu ogromnych sum złota, bowiem ceny są wielkokrotnie wyższe od przedwojennych. Fabrykanci są zaś pozbawieni środków finansowych, bowiem część kapitału jest w kwitach rewizycyjnych i niedosięgalnych należnościach w Rosji. Ta ograniczona gotowizna zaś, którą fabrykanci obecnie jeszcze rozporządzają, stanowi walutę zdeprecjonowaną. Co się zaś tyczy zapomogi, jest on przekonany, że fabrykanci pod każdym warunkiem nie są w stanie żądania te urzeczywistnić. Pan Szeibler zaznacza, że fabrykanci podjęli już kroki i starania, by uruchomić przemysł. O ile będzie można uruchomić przemysł, to wełniany bowiem zapasów mamy w kraju,

Fabrykant Swatek przemawia w sensie powyższym.

Fabrykant Brodacz zaznacza, że fabryka firmy Bredschneider i Brodacz znajduje się w takim stanie, że mógłby uruchomić ją w przeciągu 3 tygodni, o ile otrzyma materjał i znajdzie odbiorcę. Ma on na myśli Rząd, u którego podjął już kroki, i zwraca się do Rady Robotniczej, aby dopomogli mu.

Ze względu oświadczenia fabrykantów, że nie mogą dać konkretnej odpowiedzi, motywując tem, że najwięksi przemysłowcy nie są obecni, z którymi muszą dopiero wejść w porozumienie, dano im termin do wtorku, dnia 2-go lutego. We wtorek o godz. 5 popołudniu odbędzie się drugie zebranie fabrykantów z przedstawicielami robotników, na którem fabrykanci mają dać odpowiedź.

Żądania byłych żołnierzy armji rosyjskiej. Dnia 13 stycznia r. b. w fabryce p. Bernekera na Nowym Rynku odbył się wiec byłych żołnierzy armji rosyjskiej. Na wiecu było obecnych 800 osób. Wiec zagaił Stanisław Suleja. Po przemówieniu kilku mówców, uchwalono następującą rezolucję:

1) żądamy natychmiastowego usunięcia wszystkich niewojskowych, którzy zajęli posady w policji, jak i również w innych instytucjach Państwowych i obsadzenia takowe przez wojskowych tych, co brali udział w wszechświatowej wojnie,

2) żądamy usunięcia kobiet ze wszystkich instytucji Państwowych i obsadzenia je przez ludzi wojskowych kwalifikujących się na takowe stanowiska,

3) żądamy rządu narodowego opartego na zasadach demokratycznych, a nie partyjnych,

4) żądamy jaknajspieszniejszego wyplacenia wszystkim rezerwistom i rezerwistkom ich zaleglej pensji,

5) żądamy jednorazowej zapomogi po (1000) tysiąc marek wszystkim byłym wojskowym, którzy brali czynny udział w światowej wojnie dla poprawienia bytu i zdrowia zrujnowanego przez wojnę,

6) żądamy dla każdego rezerwisty byłego na światowej wojnie pomoc lekarską,

7) żądamy lokalu na biuro dla przeprowadzenia rejestracji oraz przybory kancelaryjne,

8) żądamy dwa (2) bilety tramwajowe wolnej jazdy dla delegatów, ażeby mogli się informować z Łodzią,

9) żądamy utrzymania (4) czterech urzędników, którzy będą zapisywać wojskowych z płatą od 250 marek do 310 miesięcznie.

Wybrani na delegatów dla przeprowadzenia rejestracji: członkowie: Stanisław Suleja, Romuald Gąsiorowski, Ludwik Kausik, Bronisław Czerwiński, przewodniczący Leonard Tulk, asesorowie Władysław Sprenc, Romuald Gąsiorowski, sekretarz Ludwik Kausik.

Po wiecu żołnierze udali się w pochodzie przed gmach Magistratu, gdzie delegacja udała się do burmistrza, przedstawiając mu rezolucję. Burmistrz przyrzekł poparcie sprawy byłych żołnierzy.

Obecnie przeprowadza się rejestrację byłych żołnierzy w lokalu przy ul. Piątkowskiej, dom Ludwickiego, dawniej Cibraltera. Biuro otwarte jest od godziny 8-ej rano do 4-ej po południu.

Żeńskie Seminarjum Państwowe dla nauczycielek ludowych otwarte będzie z dniem 1-go lutego. Zapisy trwają do 26-go stycznia, poczem nastąpią egzamina. Kandydatki na kurs I-szy przyjmowane będą do lat 14. Nauka bezpłatna, dla zamiejscowych internat. Zapisy przyjmuje kancelarja Seminarjum przy Szczęśliwej w domu W-go Kautza w godzinach od 10 do 1 po południu.

Biblioteka im. B. Prusa uprasza swych czytelników o zwrot książek w ciągu b. miesiąca, w przeciwnym razie będą pociągnieni do odpowiedzialności sądowej. Książki przyjmowane w poniedziałki i wtorki od 4—7 popołudniu.

Wieczór pożegnalny. W dniu 13-ym b. m. tutejsze Tow. Opieki Narodowej nad Żołnierzem Polskim urządziło w sali Tow. Spiew. „Lutnia“ wieczór pożegnalny dla załogi wojskowej, która we wtorek o godz. 4-ej po południu wyjechała na front lwowski.

Zmiana godzin zajęć w Magistracie. Od poniedziałku, dnia 20-go b. m. biura Magistratu czynne będą od godziny $8^1/_2$ rano do 3-ej po południu bez przerwy.

Zapomogi rezerwistkom. W ubiegłym tygodniu przed gmachem Magistratu zebrały się rezerwistki, domagając się wypłacenia zaległych za 15 miesięcy zapomóg. Magistrat zwrócił się w tej sprawie do odnośnych władz, w celu zasiągnięcia informacji.

Sprzedaż drzewa budulcowego odbywa się w Magistracie co poniedziałek w godzinach od 10 — 12 przed południem.

Wykopanie pieńków sprzedanych w porębach lasów miejskich musi być dokonane najpóźniej do 15 lutego r. b., ze względu na założenie kultury. Po upływie tego terminu pozostałe pieńki będą wykopane i sprzedane na korzyść miasta bez jakiegokolwiek odszkodowania.

Zwraca się na to uwagę, że doły winny być zasypane.

Hygiena.

Pismo „Przyjaciel Zdrowia Ludu“ pisze co następuje:

„Do wszystkich ludzi dobrej woli, do duchowieństwa, nauczycielstwa, zwierzchności gminnej, U wrót uwolnionej od najeźdzców naszej Ojczyzny staje wróg inny, straszny, stają zarazy, grożące nam dziesiątkowaniem. Zagrodzić im drogę może tylko natychmiastowy wysiłek całego społeczeństwa, które przedewszystkiem musi być o niebezpieczeństwie ostrzeżone. Niech przez ambony, szkoły, przez umyślne zgromadzenia wszystkich mieszkańców gminy i z ust do ust trafi do wszystkich pouczenie, jak się każdy ma sam przed zarazą ratować.

Na ten ratunek nadeszła chwila dosłownie ostatnia.

Oto już wracają do nas olbrzymie rzesze wygłodniałych i wyczerpanych naszych żołnierzy, przez kraj przeciągają gromady jeńców. Znużonych i wątłych łatwo się czepia choroba zaraźliwa, każdy człowiek chory lub przenoszący zarazki może przenieść zarazę do swego domu, gminy, powiatu. Niestłumiona w zarodku, szerzyć się może choroba zaraźliwa, jak gwałtowny pożar.

Przedewszystkiem więc trzeba lud wiejski i miejski pouczyć, jak ma postępować każdy powracający teraz do domu, aby nie stać się źródłem zarazy i nie wystawić swych najbliższych na chrobę i śmierć. Niechaj go własna jego rodzina dopilnuje, aby aby odrazu po powrocie pozbył się brudu i robactwa ze swego ciała, odzieży, rzeczy. Włosy powinien krótko ostrzyc. skóre głowy dla zniszczenia robactwa, które prawie każdy z wojny przynosi, posmarować naftą, obwiązać chustką. a dopiero po 12 godzinach zmyć mydłem i wodą i wyczesać i to powtórzyć po 6 dniach (przy nafcie ostrożnie z ogniem). Bieliznę wygotować, a potem wyprać. Robactwo znajdujące się w odzieży (wszy i gnidy) zniszczyć przez jednogodzinne wygrzanie w piecu chlebowym, gdy już żar wygarnięto i piec jest tylko tak ciepły, że włożony do niego kawałek papieru już nie żółknie, lub przez prasowanie gorącem żelazkiem zwilżonego ubrania, zwłaszcza przez prasowanie na szwach. Zniszczenie robactwa w odzieży jest bardzo ważne, bo przez to robactwo przenosi się tyfus plamisty.

Nieszczepieni od ospy powinni się zaraz zaszczepić u lekarza.

Chorzy na świerzbę, która wywołuje swędzenie i wrzodziki na rękach, zwłaszcza między palcami, powinni odrazu leczyć się w najbliższym szpitalu lub u najbliższego lekarza, a w swej bieliźnie i odzieniu zniszczyć świerzby przez wygotowanie bielizny i wygrzanie odzieży w piecu jak to wyżej opisano.

Dotknięci chorobą weneryczną popełniliby zbrodnie. wstępując do wspólnego pożycia domowego ze swą rodziną. która wtedy napewno zostałaby zarażona i przez to skazana na wieloletnią ciężką chorobę, a nawet i śmierć wśród wielkich cierpień. Tacy więc chorzy powinni się wyleczyć w najbliższym szpitalu, zanim wrócą do domu. Żony, matki i ojcowie powinni się wprost zapytać mężów i synów, czy nie są dotknięci chorobą weneryczną, a ktoby swych najbliższych okłamał, byłby wyrzutkiem niegodnym żyć.

Chorych wenerycznych trzeba natychmiast z domu wyprawić, aby się leczyli. najlepiej w szpitalu. Choroby te są wyleczalne, ale przed wyleczeniem mogą się niektóre udzielać już przez pocałunek, przez używanie wspólnych naczyń, łyżek, widelców, fajek i bielizny. Uczciwi ludzie, mający się żenić, powinni z własnej woli przed ślubem przedłożyć świadectwo sumiennego lekarza, że nie są dotknięci chorobą weneryczną.

Kto powróci z bolącemi czerwonemi oczyma, powinien też zaraz być posłany do lekarza, bo to może być zaraźliwa jaglica (zazalenie egipskie), grożąca ślepotą. Nie wolno używać wspólnych z takim chorym ręczników i chustek do nosa. a po zetknięciu się z nim, trzeba dobrze myć ręce mydłem.

Jeżeli powracający z wojny lub z niewoli przyjdzie z gorączką, albo z biegunką, albo już w domu dostanie dreszczy, gorączki lub biegunki, albo jeżeli ktoś w domu lub ze spotkanych przez przybysza znajomych dostanie wkrótce po jego przybyciu tych objawów choroby, to może to być początkiem choroby zaraźliwej. Przy biegunce może to być początek czerwonki czyli dyzenteryi, albo też cholery. Przy gorączce może to być początek tyfusu plamistego, albo też tyfusu brzusznego, albo tyfusu powrotnego, albo ospy. Dlatego w takim przypadku trzeba jaknajprędzej posłać po lekarza, aby rozpoznał, czy choroba jest zaraźliwa, czy nie. Zanim zaś lekarz przybędzie, trzeba chorego, o ile możności odosobić tak, aby do niego nie przychodził nikt iuny tylko ta osoba, która go pielęgnuje. Jeżeli niema miejsca, to jest osobnej izby na odosobienie chorego, to przynajmniej współmieszkańcy nie powinni się do chorego zblizać (prócz osoby pielęgnującej).

Koło chorego powinna być jaknajwiększa czystość, wydzieliny powinno nię odkazać, czyli dezynfektować, najlepiej przez zalewanie świeżo rozczynionem wapnem, bo o nie nigdy nie trudno.

Osoba pielęgnująca powinna jaknajstaranniej myć ręce mydłem po każdem zetknięciu się z chorym. Bieliznę takich chorych przed praniem wygotować, a nigdy nie prać w rzekach, ani w stawach, bo z wodą może się rozejść zarazek. Dalsze wskazówki da lekarz.

Kto przechodził w wojsku zimnicę czyli malaryę powinien o tem donieść do starostwa, aby go dalej bezpłatnie leczono.

Jeżeli tych kilka najogólniejszych tylko wskazówek dotrze za pomocą oświeceńszych ludzi do szerokich warstw ludu, to już te ostrożności, które każdy uświadomiony sam zachowa i które wymoże na powracających z wojny, w bardzo znacznej mierze zahamują krzewienie się chorób zaraźliwych. Ale z ostrzeganiem i pouczeniem już ani chwili nie można zwlekać.

Do dzieła więc wszyscy, kto chce współziomków, tak jak siebie, ustrzedz od pomoru“.

Ogłoszenia urzędowe.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Zgierza wzywa wszystkich tych osób, które w tym roku wzięli w dzierżawę zagonki na placu miejskim przy szosie Łęczyckiej, by zgłosili się do Magistratu najpóźniej do 25 b. m.

Zgierz, dnia 8 stycznia 1919 r.

Magistrat.

Przymusowe licytacje.

We wtprek dnia 21 b. m. odbędą się następujące przymusowe liaytacje:

o godz. 9 rano u Bendkowskiego Dawida przz ul. Krótkiej № 1.
1 szafa,

o g. 9 min. 15 rano u Jakubowicza Markusa przy ul. Długiej 16
1 szafa,

o g. 9 m. 45 rano u Wychuckiego Urena Zalmy p. ul, Strykowskiej 1
1 szafa,
1 lustro,

o g. 10 m. 15. rano u Trojanowskiego Zysk. przy ul. Stary Rynek 5
1 kanapa,

o g. 10 m. 30 u Gibraltera Mendla przy ul. Długiej № 1
1 duży wóz,

o g. 11 rano u Dawidowicza Dawida przy ul. Długiej № 16
1 szafa,
1 zegar,

o g. 11 m. 15 rano u Trojanowskiego Saula przy ul. Stary Rynek 6
1 szafa

o g. 11 m. 30 rano u Boasa Noy przy ul. Długiej № 32
1 szafa,

o g. 11 przed poł. u Bernekera Gustawa przy ul. Nowy Rynek № 201
1 szafa,
1 kanapa,
1 kredens.

Zgierz, dnia 17-go stycznia 1919 r.

Magistrat.

Dekret

o nadaniu praw wyborczych obywatelom, którzy po dniu 5 grudnia 1918 r. powrócili do kraju.

Na wniosek Rady Ministrów stanowię:

1.

Obywatelom państwa, posiadającym kwalifikacje w art 1 Ordynacji wskazane, którzy powrócili do kraju po dniu 5 grudnia 1918 roku, przysługują prawa wyborcze.

2.

Za podstawę wciągnięcia na listę wyborców obywateli tej kategorji służą legitymacje, wydane przez naczelnika gminy wiejskiej lub miejskiej względnie komisarza policji (milicji) miejskiej stwierdzające imię, nazwisko i zawód wyborcy, datę jego urodzenia, czas kiedy do kraju powrócił, miejsce zamieszkania oraz cel, dla którego legitymacja została wydaną.

3.

Legitymacje poborom nie podlegają

4.

Wyborca winien najpóźniej w dniu 20 stycznia 1919 roku zgłosić się osobiście z legitymacją do właściwej według miejsca swego zamieszkania komisji wyborczej z żądaniem wciągnięcia na listę. Komisja winna natychmiast zbadać zgłoszenie i o powziętej decyzji zawiadomić zgłaszającego się, komunikując mu jednocześnie treść artykułów 5, 6 i 7 niniejszego dekretu.

5.

Sporządzone na podstawie tych legitymacji listy dodatkowe wyborców winny być wyłożone w miejscowej komisji wyborczej trybem art. 35 Ordynacji w ciągu 21 i 22 stycznia 1919 r.

6.

Zgłoszone trybem art. 37 Ordynacji reklamacje o wykreślenie z list dodatkowych, komisja miejscowa rozstrzyga niezwłocznie nie zawiadamiając o ich wpłynięciu osób, co do których reklamacje wniesiono i komunikując o zapadłej decyzji zgłaszającemu, który stawił się osobiście.

7.

Od postanowień komisji miejscowej służy odwołanie się do głównej komisji wyborczej w ciągu 48 godzin, co wykonania decyżji nie wstrzymuje.

Dan w Warszawie, dnia 11 stycznia 1919 roku,

Naczelnik Państwa
(—) **J. Piłsudski.**

Prezydnt Ministrów
(—) **J. Moraczewski.**
Minister Spraw Wewnętrznych
W. Z (—) **N. Barlicki.**

Przegląd polityczny tygodniowy.

O rząd. Ubiegły tydzień przyniósł nam nowości wielkiej doniosłości. Choć w ostatnich dniach już coraz więcej liczono się z możliwością utworzenia gabinetu fachowego, jednak nie przypuszczano, że zmiana nastąpi tak szybko. Onegdaj otrzymaliśmy wiadomości z Warszawy, że Naczelnik Państwa Piłsudski podpisał listę członków nowego rządu i dymisję dotychczasowego gabinetu. Akty powyższe kontrasygnował jako prezydent Rady Ignacy Paderewski. Tekę spraw zagranicznych obejmuje także Ignacy Paderewski. Inne teki mają być podzielone następująco: Skulski—sprawy wewnętrzne, Stanisław Michalski—oświaty, Englich albo Kończa—skarb, Supiński—sprawiedliwości, Przesmyczki—kulturę i Janicki—rolnictwo.

W sprawie utworzenia nowego rządu od szeregu tygodni trwały konferencje między komend. Piłsudskim a Paderewskim i przedstawicielami polskiej partji socjalistycznej. Misji utworzenia nowego rządu podjął się w porozumieniu z kom. Piłsudskim—Ignacy Paderewski.

Na jednej z konferencji, prowadzonej przez Paderewskiego z przedstawicielami polskiej partji socjalistycznej w imieniu delegacji redaktor Perla oświadczył, że jakkolwiek P. P. S. odmówiła swego czasu nawiązania układów z dr. Grabskim, to jednak stawia się na wezwanie Paderewskidgo, którego uważa za jedną ze sław narodowych i człowieka bezpartyjnego.

Paderewski motywował następnie potrzebę utworzenia reprezentacji narodowej. Najważniejszym powodem jaknajspieszniejszego utworzenia naczelnej rady narodu polskiego są, rozpoczynające się dnia 19-go b. m. rokowania pokojowe, które powinny zostać Polskę skonsolidowaną i silną

Podkreślił iż wrazie, gdyby Polska nie zdobyła się na konsalidacje narodową, koalicja może odmówić nam pomocy żywnościowej i ekonomicznej.

Lekarz-Dentysta
IRENA KRZYWICKA
z Warszawy
Przyjmuje od 10 do 1 i od 4 do 6. Nowy Rynek № 7.

Zagubiona została karta węglowa na imię Celestyny Świerczowej. Uprasza się o zwrot takowej do Sekcji Zaprowiantowania.

ŻEŃSKIE SEMINARJUM PANSTWOWE w ZGIERZU

dla nauczycielek ludowych otwarte będzie z dniem 1-go lutego.

Zapisy trwają do 26-go stycznia, poczem nastąpią egzamina. Kandydatki na kurs I-szy przyjmowąne będą od lat 14-u. Dla niedostatecznie przygotowanych otwarty zostanie kurs wstępny.

Nauka bezpłatna, dla zamiejscowych—internat.

Zapisy przyjmuje kancelarja Seminarjum przy ul. Szczęśliwej w domu W-go Kautza w godzinach od 10-ej do 1-ej popoł.

Magistrat, Zgierz. Druk M. Nowicki i S-ka, Zgierz.